



DZIENNIK ŁÓDZKI

180 tys. ton cukru
ponad plan

Wł. Gomułka dziękuje pracownikom przemysłu cukrowniczego

WARSZAWA (PAP). — W związku z zakończeniem kampanii cukrowniczej, minister przemysłu spożywczego i skupu — Feliks Pisula przesłał 11 bm. na ręce i sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułka pismo, w którym donosi, że w dniu 11 bm. przemysł cukrowniczy zakończył kampanię 1960/61, w czasie której wyprodukował 1.380 tysięcy ton cukru, tj. 115 proc. planu i 180 tys. ton cukru ponad plan.

W odpowiedzi I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka wystosował do ministra przemysłu spożywczego i skupu — Feliksa Pisuli następujący list: **Towarzyszu Ministrze!**

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej składam na Wasze ręce gorące podziękowania zarówno robotnikom, inżynierom i pracownikom przemysłu cukrowniczego, jak i wszystkim plantatorom buraka cukrowego, za ofiarny wysiłek i wysokie osiągnięcia w kampanii cukrowniczej 1960/61.

Zycząc wszystkim, zarówno zalogom cukrowni jak i ogółu plantatorów dalszych sukcesów w roku 1961, który rozpoczyna nowa pięcioletka, tak ważna dla rozwoju przemysłu, rolnictwa i całej gospodarki na rodowej.

O swym sukcesie delegacja pracowników przemysłu cukrowniczego zameldowała także premierowi Cyrankiewiczowi.

W odpowiedzi na apel młodzieży Warszawy

Zaloga parowozowni i elektrowozowni Łódź-Olechów oraz ZMS-owcy PKS podjęli cenne zobowiązania produkcyjne

Wczoraj, w odpowiedzi na apel młodzieży warszawskiej, zaloga parowozowni i elektrowozowni Łódź-Olechów z inicjatywy ZMS-owców — podej-

Związkowcy Liege postanowili wygasić wielkie piece Celem strajku — reformy strukturalne

BRUKSELA (PAP). — Związki zawodowe okręgu Liege należące do Powszechnej Belgijskiej Federacji Pracy postanowiły jednomyślnie na zebraniu, które odbyło się pod przewodnictwem Andre Renarda, unieruchomić urządzenia funkcjonujące dotychczas w fabrykach mimo strajku. Chodzi tu w szczególności o wygaszenie wielkich pieców

i koksowni. Wykonanie tej decyzji oraz ustalenie terminu wprowadzenia jej w życie zostało powierzone branżowym organizacjom związkowym. Korespondent Reutera podaje, że realizacja decyzji związków zawodowych okręgu Liege oznaczałaby unieruchomienie przemysłu na okres ok. 6 miesięcy.

Korespondent Agencji UPI interpretuje tę decyzję jako

Na plenum KC KPZR dyskusja o wykonaniu planu skupu i produkcji rolnej

MOSKWA (PAP). W Wielkim Pałacu Kremleskim trwa już obrady plenum Komitetu Centralnego KPZR.

O godz. 10 czasu moskiewskiego uczestnicy plenum przy stąpili do dyskusji nad drugim punktem porządku obrad, dotyczącym wykonania państwowego planu i zobowiązań socjalistycznych w zakresie produkcji i skupu artykułów rolnych i hodowlanych w 1960. Jako pierwszy w dniu 11 bm. referat wygłosił D. Polansky, przewodniczący Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej.

bezpośrednia odpowiedź udzielona prawicowemu skrzydłu belgijskiej partii socjalistycznej, które zaleca obecnie kompromis z rządem Eyskensa.

Przewodcy trzech największych partii belgijskich — chrześcijańsko-społecznej, liberalnej i socjalistycznej — odbyli w środę konferencję z premierem Eyskensem. Konferencja ta odbyła się po zatwierdzeniu przez parlament poprawki do rządowego „planu oszczędnościowego”, wniesionej przez opozycję.

Jakkolwiek konferencja była tajna, korespondent Agencji Reutera opierając się na dobrze poinformowanych źródłach twierdzi, że „sprawa kompromisu posuwa się naprzód”.

Podczas gdy w Brukseli kierownictwo belgijskiej partii socjalistycznej prowadzi rokowania w sprawie kompromisu z rządem, w Mons odbył się obrzymi wiec strajkujących, który skupił około 25.000 uczestników. W wygłoszonym przemówieniu lewicowy przywódca socjalistów belgijskich Renard podkreślił znaczenie walki przeciwko rządowemu „planowi oszczędności”. Chodzi tu nie tylko o obalenie samego planu, ale o coś znacznie większego: o realizację reform strukturalnych, których domagają się robotnicy, o nacjonalizację, o zwiększenie inwestycji w kraju i zmuszenie kapitalistów, by nie inwestowali za granicą — oświadczył Renard.

Bezprawy akt policji belgijskiej

Według wiadomości nadchodzących z Brukseli, policja

belgijska przeprowadziła dnia 7 bm. rewizję w Domu Polsko-Belgijskim w Liege.

Dom Polsko-Belgijski w Liege jest siedzibą Towarzystwa Polsko-Belgijskiego, którego działalność ma na celu krzewienie stosunków kulturalnych z Polską.

Bezprawy akt policji belgijskiej obliczony był widocznie na wywołanie wrażeń. Jakoby walka belgijskich mas pracujących była inspirowana z zewnątrz.

Ta szyta grubymi niemi akcją policji, mająca na celu zastraszenie, wywołała zrozumiałe oburzenie wśród ludności Liege.

Sytuacja w Laosie

De Gaulle za zwołaniem Międzynarodowej Komisji Nadzoru Misja rebeliantów bez rezultatu

PARYŻ (PAP). Odpowiadając na propozycje księcia Norodoma Sihanouka, szefa rządu Kambodży, w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji

Z surowca deficytowego miedź - artykułem eksportu

■ 3 kopalnie w pięcioletce
■ W 1966 — pierwsza ruda

WARSZAWA (PAP). Odkrycie bogatych złóż miedzi w rejonie Głogowa otworzyło szerokie perspektywy przed górnictwem i przemysłem miedzianym w Polsce. Ono też umożliwiło nam podjęcie zobowiązania o spłacie w latach 1969—1978 zaciągniętego w ostatnich dniach w CSRS kredytu dostawami miedzi i elektrolitycznej i wyrobami z tego metalu.

Jak przedstawia się zagospodarowanie tych złóż? Jakże prace już rozpoczęto? Kiedy nastąpi eksploatacja?

Wywiadu na ten temat udzielił wiceminister przemysłu ciężkiego inż. Wacław Czachórski. Złóża miedzi w rejonie Głogowa są bardzo bogate. Ich pełne zagospodarowanie pozwoli nam zlikwidować import tego cennego surowca i umożliwi jego eksport. Obecnie tylko ok. 10 proc. miedzi otrzymujemy z krajowych zasobów. Dlatego też zagospodarowanie złóż jest jednym z czołowych zadań naszej gospodarki w planie 5-letnim. Wymaga ono jednak rozwiązania bardzo trudnych problemów geologicznych, technicznych i technologicznych. Toteż przy pracach badawczych oraz wykonaniu odpowiedniej

dokumentacji korzystamy już z pomocy fachowców z ZSRR; przyjdą nam także z pomocą specjaliści z NRD.

Szereg wstępnych prac przygotowawczych, przede wszystkim z zakresu badań geologicznych, warunków glebienia szynów oraz dotyczących założeń projektowych zostało już dokonanych. Umożliwiły one rozpoczęcie budowy pierwszej kopalni miedzi w tym rejonie — „Lubin”. Jest to jedna z trzech kopalni, których budowa rozpoczyna się w tej 5-letce. Wszystkie będą kopalniami o dużym rocznym wydobyciu.

Wydobycie rudy na skalę przemysłową z kopalni „Lubin” nastąpi w 1966 r.

Geologowie i projektanci pracują nad badaniem terenu i założeń następnych dwóch kopalni „Polkowice I” i „Polkowice II”. Budowa pierwszej rozpocznie się w 1963 r., drugiej — w 1965 r.

Trzy kopalnie rudy w rejonie Głogowa uzyskają pełną moc produkcyjną w latach siemdziesiątych. Ale już wcześniej — w latach 1968—1970 ruszy produkcja w nowej hucie miedzi, która zostanie zbudowana, abyśmy mogli w pełni przeobrazić głogowską rudę. Istniejąca huta miedzi w Legnicy nie będzie zdolna, mimo zakładu danego podwojenia jej mocy produkcyjnej, wywiązać się z tego trudnego zadania.

Łódź będzie miała Instytut Modelarstwa

Przed miesiącem, kiedy w Łodzi przebywał prezes Zarządu Głównego LPZ gen. J. Turki, podczas spotkania z aktywistami LPZ naszego miasta zwrócił się do władz z prośbą o zorganizowanie placówki, która by stworzyła odpowiednie warunki dla upowszechnienia politechnizacji wśród młodzieży. Inicjatywa wyszła ze strony I sekret. KŁ PZPR M. Tatarówny-Majkowskiej.

ZG LPZ ustosunkował się do niej pozytywnie. Również pozytywną ocenę zyskał ten projekt w Komisji do Spraw Techniki przy Radzie Ministrów. W celu zapoznania działaczy LPZ z działalnością podobnej placówki, istniejącej w Czechosłowacji, wysłano specjalną delegację do zwiedzenia Instytutu Modelarstwa w CSRS. Z Łodzi uczestniczył w delegacji dyrektor biura ZW LPZ, Z. Lis.

Jak się dowiadujemy od dyr. Lisa, projekt budowy w Łodzi Instytutu Modelarstwa Szkolnego, Lotniczego, Kolejowego i Rakietowego nabiera już realnych kształtów. W tym roku odbędzie się lokalizacja obiektu (LPZ widziałby go chętnie w Alei Politechniki) oraz opracowanie dokumentacji technicznej. Pod koniec br. ma być uwarunkowany kamień węgielny pod budowę Instytutu, a w 1962 roku rozpocznie się roboty budowlane. Pomoc finansowa przyrzeka Komisja do Spraw Techniki przy Radzie Ministrów. Ministerstwo Oświaty oraz WZ LPZ w Łodzi, które będzie głównym organizatorem tej placówki.

List Lumumby z więzienia

BELGRAD (PAP). Jugosłowiański dziennik „Borba” opublikował w dniu 11 bm. list więźniowego premiera rządu kongijskiego, Lumumby, w którym protestuje on przeciwko nieludzkiemu traktowaniu go przez żołdaków Mobutu. Lumumba stwierdza w liście swym, że jego oraz przewodniczącego Senatu, Okito i 7 innych członków parlamentu umieszczono w wilgotnych celach i nigdy nie wypuszcza się na powietrze. Jestem, które nam podają, jest bardzo źle i zdzierza się — pisze Lumumba — że przez trzy lub cztery dni nie dostajemy nic do jedzenia, poza jednym bananem. Lumumba pisze, że odebrano mu także obuwie. Żyjemy tu w warunkach, które są zaprzeczeniem wszelkiego prawa — stwierdza premier Lumumba

Na 15 lutego — ciemne okulary Całkowite zaćmienie słońca będzie widoczne w całej Europie

W dniu 15 lutego 1961 r. nastąpi w Europie całkowite zaćmienie słońca. Jest to zjawisko dość rzadkie w Europie, gdyż poprzednio miało miejsce 30 czerwca 1954 r. Wówczas pas, w którym zaćmienie było widoczne jako całkowite, przechodził przez skrawek terytorium Polski. Obecnie w południowo-wschodniej części Polski ulegnie

zaćmieniu 95 proc. tarczy słonecznej, będzie to więc zjawisko bardzo efektowne i zaskakujące na uwagę.

Całkowite zaćmienie zacznie się o 8 godz. 31 min. w Zatoce Biskajskiej u wybrzeży Francji i Hiszpanii.

Na terytorium Polski zaćmienie będzie widoczne w godz. 7.40—10.20 (w najbliższym do kilku minut). Najwcześniej zaćmienie zacznie się w południowo-zachodniej Polsce — kilka minut po godz. 7.40. Najpóźniej w północno-wschodniej Polsce — kilka minut przed godz. 8.00.

Tarczę słońca można obserwować tylko przez bardzo ciemne okulary (zwykle okulary „słoneczne” tutaj nie wystarczą), lub przez silnie zaopieczoną szybę szklaną. Obserwacja okiem nie uzbrojonym grozi utratą wzroku. Pas, w którym zaćmienie będzie widoczne jako całkowite, przebiega tylko w odległości około 500 km od południowych granic Polski. Tak efektowne zaćmienie z naszego życia w Polsce już nie będzie widoczne.

Przygotowania do przejścia skarbów wawelskich

WARSZAWA (PAP). — 11 bm. minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński powołał komisję przejścia skarbów wawelskich. Do pracy w komisji zostali zaproszeni: wiceminister spraw zagranicznych J. Winiewicz, prezes PAN prof. dr T. Kotarbiński, wiceminister kultury i sztuki Z. Garstecki, poseł na Sejm, przewodniczący Komisji Kultury Rady Narodowej m. Krakowa dr B. Drobner,

mgr inż. Andrzej Marks

Prowokacja na granicy Berlina zach.

BERLIN (PAP). — W czwartek w pobliżu granicy Berlina zachodniego wydarzył się incydent, w którego wyniku został ciężko ranny jeden z członków policji granicznej NRD, pełniący obowiązki służbowe na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jak wykazało śledztwo — podaje Agencja ADN — strzał został oddany z pobliskiego posterunku znajdującego się na terytorium zachodniego Berlina.

Zolnierze Bundeswehry proszą o azyl w NRD

BERLIN (PAP). Do Niemiec kiej Republiki Demokratycznej przeszło 3 żołnierzy armii zachodniemieckiej — Alfred Black z drugiego pułku sił lotniczych w Wunsdorf, Peter Duseckers z 304 batalionu saperów w Koblenzji oraz Bodo Graaz z garnizonu Bundeswehry w Augustdorf.

Jak podaje Agencja ADN, trzej żołnierze zwrócili się z prośbą o udzielenie im azylu politycznego.

Niemniej cenne zobowiązania podjęła wczoraj brigada warształu elektrycznego i mechanicznego oraz brigady ślusarzy i elektryków. Kierownictwo elektrowozowni Łódź-Olechów i instruktorzy zobowiązali się przeskoczyć grupę pracowników warsztatowych celem umożliwienia im złożenia egzaminu ścisłego na pomocnika maszynisty elektrowozu. Kolejarze elektrowozowni Łódź-Olechów zwrócili się z

(Dalszy ciąg na str. 2)



NOWY JORK. — Kierownictwo NOWY JORK. — Przewodniczący amerykańskiego Towarzystwa Radiowego RCA Sarnoff oświadczył ostatnio w Nowym Jorku, że otwarcie wystawy światowej, która odbędzie się w Nowym Jorku w latach 1964—65 transmitowane będzie prawdopodobnie w kolorach naturalnych przez telewizję na cały świat, dzięki wykorzystaniu do tego celu systemu satelitów ziem. Oświadczył on, że z technicznego punktu widzenia jest to zupełnie możliwe. KOPENHAGA. — W Jutlandii odbywają się obecnie kolejne manewry armii duńskiej z pozorowanym użyciem broni atomowej. W pobliżu miasta Tingley zrzucono „bombę atomową”.

POSTĘP TECHNICZNY i »1.000 potrzeb człowieka pracy«

tematem konferencji prasowej w CRZZ (Od naszego wysłannika)

Problemem związanym z przygotowaniami do IV Kongresu Techników Polskich, Krajowej Rady Uczestników Współzawodnictwa Pracy oraz najważniejszym zadaniem nakreślonym w planie działalności związków zawodowych na najbliższe miesiące poświęcone było wczorajsze spotkanie dziennikarzy prasy stołecznej i terenowej z członkami Prezydium CRZZ, sekretarzami: W. Kossem i Z. Wolskim.

W odpowiedzi na apel młodzieży Warszawy

(Dokończenie ze str. 1) apelem do wszystkich elektrowni i parowozowni w całej sieci PKP do podejmowania zobowiązań produkcyjnych. (J. Kr.)

ZMS-owcy z dzielnicy Bałuty wzorem swoich warszawskich kolegów również zorganizowali sztafetę zobowiązań. Właśnie wczoraj sztafeta z Łódzkich Zakładów Farmaceutycznych, które jako pierwsze w dzielnicy Bałuty podjęły apel, dotarła do stacji obsługi III Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS przy ul. Gibałskiego 2-4.

W trakcie narady roboczej członkowie ZMS zadeklarowali szereg zobowiązań, wzywając jednocześnie całą załogę do podejmowania podobnych. Z ciekawych warto tu wymienić zobowiązanie bratniej młodzieży pracującej przy konserwacji pojazdów mechanicznych, która podjęła się oprócz wad metod regeneracji oleju wrzuceniowego i użycia go do plukania silników. Również m. in. bratnia młodzieżowa pracująca na zmianie starszego majstra Jerzego Rembeka postanowiła oczyszczać zużyty płyn hamulcowy i stosować go do podnośników hydraulicznych. W sumie wartość podjętych wczoraj zobowiązań wynosi około 100 tys. zł. Oczywiście, jeśli w ślad ZMS-owców z PKS pójdzie cała załoga, oszczędności te wydatnie wzrosną.

W kolejności sztafeta zobowiązań dzielnicy Bałuty przeniesiona zostanie w najbliższych dniach do ZP GG im. M. Fornalskiej, mieszczącej się przy ul. Limanowskiego 129, a stamtąd ruszy dalej do dalszych zakładów. (jp)

nowej z członkami Prezydium CRZZ, sekretarzami: W. Kossem i Z. Wolskim.

Jak wynika z udzielonej na tej konferencji informacji, przygotowania do IV Kongresu Techników dobiegają końca. We wszystkich województwach odbyły się już konferencje przedstawieli organizacji technicznych, naukowych i działaczy związkowych. Były to jakby „małe kongresy”, podczas których rozpatrzono problemy wynikające ze specyfiki danego okręgu oraz zgłoszono szereg wniosków i postulatów. Wiele uwagi poświęcono sprawom kłubów racjonalizacji i techniki, których liczba wzrosła w ostatnim czasie do 2.200. W dyskusji przedkongresowej zgłoszono kilka tysięcy wniosków.

Poważnie zaangażowane są także przygotowania do Krajowej Rady Uczestników Współzawodnictwa Pracy, która odbędzie się w marcu br. w Warszawie. I tutaj okres przygotowań poważnie wpłynął na aktywizację ruchu współzawodnictwa pracy. Wyrazem tego jest wzrost ilościowy zespołów ubiegających się o tytuł „bratnia bratnia” w 3 tys. do 10 tys. bratni. Odbyło się też 5 branżowych rad współzawodnictwa pracy. Wyrazem tego jest wzrost ilościowy zespołów ubiegających się o tytuł „bratnia bratnia” w 3 tys. do 10 tys. bratni.

Udzielając informacji sekretarzem CRZZ podkreślili wysiłki zmierzające do tego, aby ruch współzawodnictwa pracy opierał się na kryteriach zgodnych z wymogami danego przemysłu czy branży. I tak np. współzawodnictwo pracy w grupie włókienniczej dotyczyło powinno przede wszystkim tak podstawowych problemów, jak poprawa jakości produkcji, a zwłaszcza oza produkcji towarów na eksport, oszczędne zużycie i gospodarowanie surowcami, zwiększenie wydajności pracy w oparciu o planowaną pulę surowców itp. Niezwykle cenna staje się też inicjatywa robot-

Komunikat NBP

W związku z występującymi pogłosem o rzekomych wycofaniu z obiegu banknotów 10-złotowych, Narodowy Bank Polski ponownie wyjaśnia, że banknoty te są pełnowalorowym znakiem płatniczym i znajdują się w obiegu na równi z innymi tego samej wartości.

ników Huty im. Lenina, którzy wezwali do współzawodnictwa o wyoszczędności drogą postępu technicznego i wynalazczego.

Na zakończenie sekretarz CRZZ W. Kosmowski przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej w związkach zawodowych i radach robotniczych oraz przedstawił niektóre ważniejsze zagadnienia z planu działalności CRZZ w I kwartale br. Charakterystyczną cechą tego planu jest wysiłek w kierunku poprawy warunków pracy, rozrywki i wypoczynku ludzi po pracy a także poprawa ich warunków bytowych. Realizacja postulatów, nazwanych umownie „1.000 codziennych potrzeb człowieka pracy” — o to główny kierunek działania CRZZ w najbliższych miesiącach nowego roku. (wyrz.)

Raczej początki kwietnia...

W najbliższych dniach nie grozi nam prawdziwa zima

Tegoroczna zima spłatała figla. Milego dla tych, którzy nie lubią silnych mrozów i opadów śnieżnych, przykrego — dla amatorów białego szaleństwa. Od dawna nie pamiętamy tak ciepłego i łagodnego stycznia. Przypomina on raczej początki kwietnia, a nie środek zimy.

Śmierć czyha nadal na przejazdach kolejowych

4 ludzie zginęło wskutek zderzenia pociągu z samochodem

11 bm. o godzinie 4.10 na nie strzeżonym przejeździe kolejowym przy ulicy Batorego w Wadowicach wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa. W wyniku zderzenia się samochodu, który prowadził 41-letni Stanisław Trojak ze składem pociągu osobowego podążającego do Kalwarii do Bielska — kilkunastu górników udających się do pracy w kopalni „Brzeszcze” uległo bardzo ciężkim obrażeniom. Spośród nich 3 zmarło w chwili po przewiezieniu do szpitala w Wadowicach. W godzinach popołudniowych zmarła czwarta ofiara wypadku. 9 górników odniosło poważne obrażenia. Wstępne śledztwo wykazało iż kierownca samochodu ciężarowego przekroczył przepisy ruchu drogowego.

Na warsztacie Przywileje i prawa racjonalizatorów

WARSZAWA (PAP). Jak już podawaliśmy, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził tezy nowego prawa wynalazczego, postanawiając jednocześnie, że opracowana zostanie Karta Racjonalizatora i Wynalazcy. Podstawowe założenia Karty były 11 bm. przedmiotem obrad Komisji Postępu Technicznego, Wynalazczości i Racjonalizacji CRZZ.

Postulowano m. in. ustalenie szczegółowego trybu rozpatrywania wniosków racjonalizatorskich i odwołań od komisji opiniujących oraz szereg przywilejów dla wynalazców i racjonalizatorów. Przywileje te — zdaniem komisji — powinny dotyczyć m. in.: przyznawania specjalnych stypendiów dla aktywnych racjonalizatorów i wykonawców, aby umożliwić im ukończenie szkół technicznych i wyższych uczelni. W toku obrad zgłoszono postulat ustanowienia „Dnia wynalazcy i racjonalizatora”.

Komisja wyłoniła zespół do opracowania projektu Karty który zostanie przedstawiony CRZZ i Radzie Ministrów.

Nowe prawo budowlane zastąpi tomy przepisów

W ciągu ostatnich dni Sejmowa Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej rozpatrzyła i przekazała do łaski marszałkowskiej — projekty trzech ważnych ustaw, a mianowicie o prawie budowlanym, o planowaniu przestrzennym i o terenach budowlanych na wsi.

Tym trzem ustawom oraz ocenie czteroletniej pracy Sejmowej Komisji Budownictwa było poświęcone 11 bm. spotkanie prezydium tej komisji i przedstawicieli resortu budownictwa oraz Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury z członkami klubu publicystów parlamentarnych.

Zwłaszcza ustawa o prawie budowlanym, o której w czasie spotkania mówił przewodniczący komisji prof. J. Hryniewicz, ma niezwykle istotne znaczenie dla uregulowania spraw w naszym budownictwie. Dotychczas obowiązujące prawo budowlane z 1929 r., anachroniczne w zakresie przepisów technicznych, niezyciowe, obciążone mnóstwem rozporządzeń i zarządzeń. Na prawo budowlane składa się wiele tomów i w zasadzie nie można od nikogo wymagać, by prawo to było przestrzegane.

Projekt nowego prawa budowlanego jest ustawą ramową i zawiera niecałe 100 paragrafów. Charakterystyczną jego cechą jest pominięcie w zasadzie problemów technicznych, tak szybko zmieniających. Ustawa o prawie budowlanym wejdzie w życie w pół roku po uchwaleniu jej przez Sejm. Pozwala to poszczególnym resortom i Komitetowi Budownictwa, Urbanistyki i Architektury na opracowanie zarządzeń wykonawczych przewidzianych w ustawie.

Wehódzaca również pod obrady Sejmu ustawa o planowaniu przestrzennym jest usankcjonowaniem dotychczas-

owej działalności w tej dziedzinie. Na 890 miast i osiedli planowaniem przestrzennym objęto już 591 jednostek.

Trzecia wreszcie ustawa — o terenach budowlanych na obszarze wsi jest w pewnym sensie ustawą wykonawczą do ustawy o planowaniu przestrzennym. Reguluje ona tryb budownictwa wiejskiego, a jej celem jest racjonalna, skrupulatna zabudowa wsi, umożliwiająca zastosowanie w szerszym niż dotychczas zakresie zdobyczy takich jak np. wodociągów, elektryfikacji itp.

Poprzez wydanie tych ustaw najbardziej dziś ważne z punktu widzenia budownictwa problemy zostają rozwiązane.

Do kompletu brakuje jeszcze ustawy o terenach budowlanych w miastach, ale jej przygotowanie wymaga długiego czasu — problemy bowiem wchodzące w jej zakres budzą szczególnie wiele dyskusji. (Z. W.)

Sopot — także dla wczasowiczów

Dnia 11 bm. Miejska Organiacja Partynia na plenarnym posiedzeniu dokonała oceny tzw. eksperymentu sopockiego i omówiła kierunki dalszego rozwoju Sopotu. To nadmorskie kąpielisko szczególnie w ostatnich dwóch latach przeżywa swój pełny rozkwit. Dzieje się to dzięki pomocy zagwarantowanej uchwałą rządową oraz pomyślnej realizacji śmiałych projektów władz miejskich.

Dzięki inicjatywie przedsiębiorstwa „Kapieliśko Morskie” po raz pierwszy zawiązała w br. do Sopotu wczasowicze. Fundusz Wczasów Pracowniczych przygotowuje dla nich 750 miejsc w kwaterek prywatnych.

Sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w przemyśle czesankowym

tematem obrad kolegium ZPPCz w Sosnowcu (Inf. w.) 10 bm. w Sosnowcu odbyło się rozszerzone kolegium Zjednoczenia Przemysłu Przędzalnicy Czesankowych, którego tematem były sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy. Zjednoczenie to zgrupowało 12 zakładów na terenie Polskiej, w tym 4 w Łodzi. (ZPW im. Gwardii Ludowej, im. K. Świerczewskiego, im. W. Reymonta i Łódzkie Zakłady Przemysłu Włókiennego).

W dyskusji dyrektorzy poszczególnych zakładów przedstawili pewne projekty usprawnień technicznych. M. in. zwrócono uwagę na poważną rolę tzw. zdmuchiwaczy kurzu fabrycznego, które — poza wszelkimi innymi korzyściami — zaoszczędzają 1/3 czasu przadki, zużywaną na czyszczenie maszyny. Obecnie pracują dwa takie zdmuchiwacze: jeden w Zakładach im. Świerczewskiego w Łodzi i jeden w Zakładach Śląsko-Dąbrowskich. Ideальnym systemem zdmuchiwacza wydaje się być system Duplex firmy Schlafhorst.

Uczestnikom kolegium zdemontrowano również kilka komplectów modeli odzieży roboczej dla kobiet i mężczyzn, estetycznie i wygodnie zaprojektowanych w kilku zakładach. Największe uznanie zyskały modele ZPW w Stradomiu (kobiety) i ZPW im. Gwardii Ludowej w Łodzi. (rz)

„Pochód narciarski” z okazji Tysiąclecia

Ogólnopolski Komitet Imprez Tysiąclecia Państwa Polskiego przy współudziale PTT-K, organizuje w dniach od 22 stycznia do 10 lutego br. „pochód narciarski” na trasie Kraków — Grunwald. W pochodzie wezmą udział również narciarze Łodzi i województwa.

Zgłoszenia do uczestnictwa w pochodzie, zarówno indywidualne, jak i indywidualne, przyjmują do dnia 15 stycznia Komisja Turystyki Narciarskiej ZG PTT-K, Kraków, Pl. Wolny Ludów 8.

Trasa pochodu podzielona została na 20 etapów. Przez nasze województwo pobiegą dwie trasy: jedna na odcinku Nowe Miasto — Biała Rawska i druga Biała Rawska — Mszczonów. Długość dziennej odcinków wynosi średnio 21 km. Organizatorzy zapewnili kwatery na trasie, punkty żywieniowe, żużel kole jowy przy powrocie z pochodu, zdobycie punktów do odznak narciarskich i w. pamiątkową odznakę. Od uczestników wymaga się: ukończenie 15 lat życia, stwierdzenie przez lekarza dobrego stanu zdrowia, dostawcze cia turystyczne, odpowiedni sprzęt i ekwipunek narciarski.

Szczegółowe informacje i regulamin można uzyskać w biurach PTT-K — Piotrkowska 102a lub Piotrkowska 70. Ze swej strony zachęcamy członków LPZ, ZMS, harcerzy, szkoły, do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tej imprezie.

Tow. I. RABINOWICZOWI naczelnemu inżynierowi Zjednoczenia Przemysłu Dzierżawo-Pończoszniczego oraz Rodzinie wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają: DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY oraz PRACOWNICY ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO im. M. BUCZKA w ŁODZI. 102-T

Naczelnemu inżynierowi Zjednoczenia Przemysłu Dzierżawo-Pończoszniczego I. RABINOWICZOWI wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

ŻONY

składają w imieniu załogi DYREKCJA i SAMORZĄD ROBOTNICZY ZAKŁ. PRZEM. DZIEW. im. T. RYCHLIŃSKIEGO w ŁODZI. 107-T

Radio i telewizja

CZWARTEK, 12 STYCZNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.06 Muzyka poranna. 8.25 Muzyka i aktualności. 8.45 Aud. aktualna. 9.00 Audycja dla klas IV pt. „Rogaliki króla Jana”. 9.20 Koncert poparty. 10.00 „Rehabilitacja” — zacyty, powrót do życia” pogad. dr A. Niozma pt. „Dla walczyków z gruczoł”. 10.10 Sula rozrywkowa. 10.20 Spotkanie z muzyką. 10.50 Audycja aktualna. 11.00 „Nad księżkami S. Lewisa” — aud. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa narodów radzieckich. 12.30 „Rola i czołwadrans”. 12.45 D. e. muzyki ludowej narodów radzieckich. 13.00 Audycja dla klas V-VII z cyklu „Zielone kartki”. 13.20 Muzyka popularna. 14.00 Stare i nowe melodie. 15.01 Informacje. 15.10 „Pośten w gospodarstwie domowym” — aud. 15.20 Z cyklu „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 15.40 Fragmenty baletu P. Czajkowskiego „Spłaca trójkrotna”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Magazyn Ziemi Zachodniej. 16.25 Ostatnia aud. z cyklu „Żywe wydanie piśni Młodzieży”. 17.00 Koncert rozrywkowy w Wydziale Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej pd. J. Lersz. 17.9 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Reportaż literacki. 18.25 Radowy kurs nauki języka angielskiego. 18.40 Radioreklama. 19.00 Gra sekretów PR. 19.30 „Śmierć młodzieży mu-

ru” i „Małgorzata” — fragm. wspomnień M. Rutkiewicz. 20.06 Stan pogody i dzieńki wieczorne. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Policie i inne ludowe w wyk. Ludowego Zespołu PR. 20.45 „Wieczorne spotkanie” — aud. 21.00 Kanałowa rewia artystów radzieckich. 22.30 Piękne głosy. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 (L) Koncert z rytmikowy. 9.00 Melodie operetkowe. 9.30 Soliści z orkiestry. 10.20 „Kultura pięknie postawiana”. 10.50 (L) Kalejdoskop muzyczny. 11.20 (L) Magazyn dla wsi. 11.40 (L) „Graj młodzieży muzyki z Państwowej Szkoły Muzycznej w Łodzi”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „O problemach budownictwa”. 12.30 Dawne ludowe pieśni ziemieśnicze w wyk. Zespołu Ludowego PR. 12.45 Radowy kurs nauki języka francuskiego. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 (L) Przerwa. 15.00 Wa domości. 15.05 Transkrypcje fortepianowe Fr. Liszta. 15.30 Audycja dla dzieci z cyklu „Spiewamy pieśni i bajki” i bajki przy muzyce”. 16.00 Z onego świata. 16.40 „Socjalizm” — aud. 17.00 „Socjalizm” — aud. 17.00 (L) Audycja aktualna. 17.20 (L) Koncert żywe. 18.00 (L) Łódzki dzieńki radowy. 18.15 (L) Radoreklama. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Audycja aktualna. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy. „Proces młodzieży akade-

miękiej w Włocławku” — pogadanka M. Dzwonkiewicz. 19.15 (L) „Drugi program z Dzwonkiem” — aud. 20.23 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 20.45 Polki i krajowafel. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kroska sportowa. 21.40 Muzyka teczna. 22.10 „Budownictwo” — fragm. pow. Lin-Człoga. 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy — wykład z IV pt. „Pieniąsze sukcesy”. 22.50 Wiececzna audycja kameralna. 23.21 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.00 Program dla dzieci (1) Dwa duzi malezi Zuzi. 17.15 Film krótkometrażowy dla dzieci prod. NRD pt. „Pięć zajazków” (L). 17.30 Kącik filatelistyczny (Kat.). 17.50 Młodzieżowy Klub Telewizyjny (Kat.). 18.25 Łódzka Kronika Filmowa (L). 18.40 PKF (W). 18.50 Program muzyczny (W). 19.15 Film krótkometrażowy (W). 19.30 Dzieńki telewizyjny (W). 20.00 „Ter woi” rep. w orac. Teatru Kofieckiego (W). 20.30 „Kłosek” — magazyn filmowy (Łódź w programie ogólnopolskim). 21.05 Teatr „Kobra” wid. teatralne „Człowiek, istota omylna” (W). 22.05 Ostatnie wiadomości (W).

W 300-lecie prasy polskiej

Prasa walcząca

Już wydawane w Gdańsku w 1656 r. (podczas „potopu”) „Awiza”, na wotując do kontynuowania walki z najazdem szwedzkim, zdobyły zaszczytne miano prasy walczącej. Zbyt jednak mało wiemy o ich istnieniu, ażeby móc powiedzieć coś więcej na ten temat. Dopiero w 136 lat później w okresie wojny w obronie Konstytucji 3 Maja prasa polska uczestniczy w całej pełni w walce o niepodległość i wyzwolenie społeczeństwa. „Gazeta Warszawska” pierwsza przynosi komunikaty z placu boju.

Nie można w ogóle mówić o historii powstania listopadowego bez szerokiego uwzględnienia roli prasy i dziennikarstwa. Przez łamy „Kurierza Polskiego”, „Wolnego Polaka” itp. przewija się cała epopeja 1830-31 r. Artykuły Żukowskiego i Kozłowskiego, Bronikowskiego i Mochackiego, żądające zerwania z kunktatorskim dyktandem, wywołują 15 sierpnia 1831 r. rewolucyjne wystąpienie ludu Warszawy.

Po upadku powstania listopadowego, w okresie Wielkiej Emigracji współpracownicy postępowych ugrupowań prasy polskiej — „Demokrata Polski”, „Orla Białego”, „Postępu”, „Trybuny Ludów” — docierali wszędzie, gdzie trwały walki o wolność. Stąd stosunkowo aktualne — jak na ówczesne warunki — informacje w „Demokracji Polskiej” o działaniach legionu Wysockiego na Węgrzech, czynach Mierostawskiego w Badenii, o pol-

skich partyzantach na Kaukazie.

Rok 1863 był wielkim wydarzeniem w dziejach prasy polskiej. „Ruch”, centralny organ stronnictwa zwanego później „czerwonym”, wniósł wielki wkład w przygotowanie styczniowej nocy. Publicystyka takich pism, jak „Kosynier”, „Chorągiew Wolności”, „Z pola walki” stały się nierozdzieloną częścią walki powstańczej.

Zrodziła się wtedy epopeja prasy podziemnej, dziennikarzy i drukarzy powstania. Wśród tych pierwszych były postacie tak wybitne, jak Bronisław Szwarec, Włodzimierz Sabowski, Agaton Giller.

Nurt powstańczego dziennikarstwa „czerwonych” istniał jeszcze długo po upadku powstania w zurzychskiej „Niepodległości”, która współredagowali Jarosław Dąbrowski i Józef Hauke - Bosak oraz w londyńskim „Głosie Wolnym”, na czele którego stał Antoni Zabicki, członek I Międzynarodówki.

Rok 1905 wykazał, że właśnie prasa robotnicza rzucała przyszłowiście iskry na zapalne prochy. Nie na próżno instrukcje z Pe-

tersburga nakazywały „ochronie” w Królestwie tropić i likwidować redakcje, drukarnie i kolportatorów: „Równości”, „Proletariatu”, „Walki klas”, „Czerwonego Sztandaru”, „Robotnika”.

Prasa towarzyszyła walce o sprawę polską w I wojnie światowej, wraz z komunistami polskimi uczestniczyła w utrwalaniu zdobyczy Rewolucji Październikowej w Rosji. Każda z powstających w kraju w 1918-1919 r. większych rad delegatów robotniczych miała swoje pismo, a „Wiadomości Warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych” spełniały rolę ogólnopolskiego organu rad.

Przebogata problematykę zawierała prasa KPP („Czerwony Sztandar”, „Nowy Przegląd”, „Towarzysz”, „Zołnierz - Rewolucjonista”). Jako pierwsza dostrzegła ona niebezpieczeństwo hitlerysty i pierwsza zdemaskowała istotną treść polityki Becka. Obrona niepodległości, to stały temat publicystyki Leńskiego, Bruna, Lampego, główny problem artykułów „Ochotnika Wolności”, organu Dąbrowszczaków.

Obok prasy KPP walczyła prasa lewicy socjalistycznej i demokratycznej. W „Robotniku” Mieczysław Niedziałkowski ostro potępił udział Polski w rozbiórce Czechosłowacji, a na łamach „Czarno na białym” (tygodnik Klubów Demokratycznych), płk. January Grzędziński domagał się w lipcu 1939 r. zawarcia umowy o współpracy i wzajemnej pomocy z ZSRR.

Kampania wrześniowa, wojna i okupacja stały się wielką próbą historyczną dla polskiej prasy. Wychodziła do ostatnich dni obrony stolicy, a w redakcji „Robotnika” powstawały Robotnicze Bataliony Obrony Warszawy.

Przeszło 700 pism, które wychodziły w konspiracji stanowi nie spotykane gdzie indziej zjawisko.

Na tle konspiracyjnej prasy polskiej zdecydowaną linię rewolucyjną - wyzwoleńczą reprezentują wydawnictwa lewicy, zapoczątkowane przez biuletyny Siępa i Młota, Stowarzyszenia Przyjaciół ZSRR i Związku Walki Wyzwoleńczej. Dorobek ich przejął w 1942 r. prasa PPR i GL: „Trybuna Wolności”, „Głos Warszawy”, „Gwardzista”.

Była prasa PPR najkonsekwentniejszą wyrazem dążenia społeczeństwa do powszechnej walki z okupantem, jedyną trybuną, z której padały żądania radykalnych reform społecznych i zmiany polityki zagranicznej. Sekundowała jej ukazująca się w ZSRR prasa Związku Patriotów Polskich („Wolna Polska”, „Nowe Widnokręgi”). Prasa PPR i ZPP, a później wydawnictwa PKWN i Rządu Tymczasowego, na czele z „Rzeczpospolitą”, odegrały ogromną rolę w budowaniu podstaw Polski Ludowej i mobilizowaniu sił narodu do ostatecznej rozprawy z III Rzeszą.

300 lat prasy polskiej, to przede wszystkim ofiarny udział w walce o niepodległość i wyzwolenie społeczne. Jak pisał w latach okupacji „Głos Warszawy” — „prasa polska, to przede wszystkim prasa walcząca”.
WOJCIECH SULEWSKI



Kamienny sfinks zdobycy studnię „Neptuna” na Długim Rynku w Gdańsku. CAF — fot. Kosycarz

★ Najwięcej w śródmieściu ★ Dobre wyposażenie ★ 116 zespołów artystycznych „Bilans” placówek kulturalnych

Ostatnio wiele wysiłku włożono w sporządzenie bardzo cennego zestawienia, omawiającego ilość, wyposażenie, formy pracy i personel placówek tzw. „kultury masowej”, działających na terenie Łodzi.

Ogółem udało się naliczyć we wszystkich dzielnicach miasta 116 czynnych domów kultury, klubów i świetlic. Tych ostatnich jest oczywiście najwięcej, bo aż 79. W ciągu ostatniego roku ilość działających świetlic wzrosła o około 60 procent, przy czym obok świetlic tzw. „przykładowych”, mamy dziś już kilka bardzo aktywnych tego rodzaju placówek w periferiach skupiskach mieszkaniowych.

Niestety, mimo dość pokaźnej liczby ośrodków kulturalnych, miasto nie jest nimi nasycone równomiernie. 40 procent wszystkich placówek znajduje się w śródmieściu. Wzdłuż ulicy Piotrkowskiej i tuż obok niej rozlokowało się np. 19 klubów z ogólnej liczby 28. Śródmieście skupia także trzecią część wszystkich świetlic i 3 największe domy kultury.

Kolejne miejsce pod względem ilości placówek zajmują dzielnice: Polesie (25), Górna (24) i Bałuty (17). Polesie jednak dysponuje niemal wyłącznie świetlicami przykładowymi, których działalność jest z reguły najuboższa. Nie ma tu żadnego domu kultury, a dwa istniejące kluby mają charakter raczej ekskluzywny. Naj-

uboższy w ośrodkach kulturalnych jest Widzew, gdzie na dodatek wszystkie większe placówki skupiły się w rejonach w pobliżu śródmieścia. Warto tu wszakże wspomnieć również o 3 świetlicach peryferijnych — na Sikawie, Stokach i w Olechowie.

Łódzkie placówki kulturalne zatrudniają łącznie 168 pracowników etatowych i 176 tzw. „godzinowych” (przeważnie instruktorów artystycznych i oświatowych).

Jednak przeszło połowę pracowników etatowych i niemal 2/3 pozostałych, skupiają u siebie domy kultury, których mamy przecież tylko 3, na ogólną liczbę 116 placówek.

Na 79 świetlic przypada zaś tylko 38 pracowników etatowych i 34 instruktorów. W tej sytuacji trudno wymagać od świetlic stałej działalności na odpowiednim poziomie.

Najlepiej przedstawiają się placówki kulturalne od strony wyposażenia w sprzęt. Naliczono w nich 102 telewizory, tyleż pianin i fortepianów, 106 radio odbiorników, blisko setkę adapterów, prawie 50 magnetofonów. I na tym polu jednak powtarza się zjawisko „nierównomierności” — niektóre placówki mają np. po 2 telewizory i kilka instrumentów, inne nie posiadają nic.

„Wizytówką” działalności kulturalnej stanowią zwykle zespoły artystyczne. Istnieje ich aktualnie w Łodzi 116 — tyle, ile jest placówek. Najwięcej jest zespołów instrumentalnych (44), czyli po prostu orkiestr. Z 23 zespołów baletowych 7 przypada na klub Zakładów im. Harnama. Działa także 16 zespołów teatralnych — dwukrotnie więcej niż w roku ubiegłym. Amatorski ruch artystyczny powoli, ale stale się rozwija. Jednak i on cierpi na chorobę „centralizacji” — tyleż zespołów amatorskich działa przy ośmiu domach kultury, co przy dziesięciokrotnie większej ilości świetlic.

Omówiony przez nas „bilans” stał się ostatnio przedmiotem rozważań Łódzkiej Komisji Koordynacyjnej do spraw Kultury. Podjęte w tym zakresie wnioski omawialiśmy już na łamach naszej gazety.

Warto jednak jeszcze raz podkreślić, że w najbliższym czasie „zasadnicze uderzenie” zostanie skierowane nie na tworzenie nowych placówek, lecz na rozwój dotychczas zaniedbanych, które wciąż, niestety, przeważają. (bz)

Odczyty
Osoby, które ciekawi medycyna, profilaktyka chorób itp. mogą przyjąć na otwarte zajęcia Uniwersytetu Powszechnego w Łódzkiej Domu Kultury (ul. Traugutta nr 18). Dnia 12 bm. o godz. 17.30 wygłoszona będzie prelekcja pt. „Budowa i czynienie skóry”. Po prelekcji dyskusja. Zajęcia trwają do godz. 20 w sali 306, III piętro. Wstęp wolny.
* * *
Odczyt w języku francuskim wygłosi dnia 12.1. br. o godzinie 18 prof. Regis Boyer pt. „Rodzina Thibault” w Łódzkiej Domu Kultury, ul. Traugutta nr 18 — sala odczytowa. Wstęp wolny.

Obiektywem po świecie

Maroko



Fragment centrum Rabatu, stolicy Maroka. FOT — CAF

W Genewie — o zanieczyszczeniu wody

W lutym br. odbędzie się w Pałacu Narodów w Genewie między narodowa konferencja poświęcona problemowi zanieczyszczenia wód. Patronat nad konferencją objęły: Europejska Komisja Gospodarcza ONZ, FAO i Światowa Organizacja Zdrowia. Konferencja omówi zagadnienia związane z aspektem administracyjnym, prawnym i ekonomicznym zanieczyszczenia wód. Opracuje podstawy, metody i cele międzynarodowej akcji w tej dziedzinie.

☐ Dlaczego nie ma poradni „dzieci chorych”
☐ „Niezbędna pomoc lekarska” czynna całą dobę
☐ Gorączkujących lekarze odwiedzają w domu
O swym pobycie w Związku Radzieckim
mówi z-ca kierownika Wydziału Zdrowia
Prezydium RN m. Łodzi dr J. Indulski

Przez siedem miesięcy, na zaproszenie Ministerstwa Zdrowia ZSRR, przebywałam w Związku Radzieckim zastępca kierownika Wydziału Zdrowia Prez. RN m. Łodzi dr J. Indulski, który, jako jedyny przedstawiciel Polski, wraz z czterema przedstawicielami innych krajów demokracji ludowej, przeszedł specjalny kurs w Instytucji Organizacji Ochrony Zdrowia i Historii Medycyny im. M. A. Siemaszko. Oto wrażenia, którymi dr Indulski podzielił się z przedstawicielami „Dziennika Łódzkiego” po powrocie do Łodzi.

— Co interesowało pana szczególnie w Kraju Rad?

— Dwa tematy: organizacja ochrony zdrowia w wielkich miastach i organizacja przemysłowej służby zdrowia.

— Co podobało się panu najbardziej w organizacji lecznictwa radzieckiego?

— Przede wszystkim, że w pełni wprowadzono tam zasadę rejonizacji zarówno lecznictwa otwartego jak i zamkniętego. Z tego wynika, że lekarz rejonowy zna doskonale swe środowisko i swych pacjentów. Pomaga mu w tym prowadzenie oddzielnych kartotek dla poszczególnych rodzajów schorzeń, np. oddzielnie posiada on karty chorych na cukrzycę, choroby układu krążenia, nerki itp. Każdy chory ma swą książeczkę, do któ-

rej wpisuje się okresowe badania dwa razy do roku. Kobiety mają specjalne książeczki badań lekarskich. Wpisuje się w nie wyniki badań również dwa razy do roku. W Kijowie np. takie książeczki mają wszystkie kobiety. Posiada to ogromne znaczenie dla ich zdrowia. Badania mają na celu wczesne wykrywanie nowotworów, nadżerek i innych schorzeń. W jednej z przychodni rejonowych na 11.400 kobiet, dzięki badaniom „wylapano” i skierowano do leczenia 1.800 kobiet. W tym 895 kobiet dowiedziało się o swych schorzeniach po raz pierwszy.

— A więc błogosławione skutki profilaktyki?

— Tak. Cechą charakterystyczną radzieckiej służby zdrowia jest właśnie nastawienie na działalność profilaktyczną w pełnym tego słowa znaczeniu. Na pierwszym miejscu znajduje się zapobieganie chorobom przez szczepienia, okresowe przeglądy, analizę warunków pracy, a później leczenie. Pielęgniarka z rejonu musi odwiedzić każdą rodzinę dwa razy do roku. W Związku Radzieckim duży jest do tego, aby do lekarza zgłaszał się człowiek nie wtedy, kiedy już zachorował, ale wtedy, kiedy jest jeszcze zdrowy.

— Czy w związku z tym nie ma kolejek?

— Ciekawe, że nie. Nigdzie w zwiedzanych placówkach ich nie widziałem. Wpływa na to niewątpliwie fakt posiadania licznych kadr lekarskich. W lecznictwie otwartym na 2 tys. dorosłych przypada jeden lekarz z 7-godzinnym dniem pracy. Jeden lekarz pediatra na 800-1000 dzieci, jeden ginekolog na 1.500-2.000 kobiet i 1 lekarz dentysta na 2 tys. osób. W poradniach w zasadzie nie istnieje pojęcie spóźnienia się lekarza do pracy. Pomaga w tym system nadzoru. Ośmiu lekarzy jednej specjalności tworzy tzw. „brigadę”, na czele której stoi lekarz „brigadzista”. Jego zadaniem jest z jednej strony konsultowanie przypadków, z drugiej jest on odpowiedzialny za organizację pracy w poradni, za terminowe załatwianie wizyt domowych, właściwą opiekę nad chorym. Duże znaczenie ma i to, że lekarze w poradniach pracują co dzień w innych godzinach. System ten umożliwia ludziom pracującym na różne zmiany dostanie się do swego lekarza bez zwolnień z pracy. Każdy lekarz połowę godzin przeznaczoną na przyjmowanie chorych, a połowę na wizyty domowe, które przyjmowane są do godziny 15.

— A jeśli zajdzie potrzeba wezwania lekarza w godzinach późniejszych?

— Do tego powołana jest tzw. „niezbędna pomoc lekarska”, czynna przez całą dobę. W Związku Radzieckim istnieje zasada, że wszystkich chorych z gorączką lekarz odwiedza w domu. Stąd np. nie ma poradni chorego dziecka. Chore dziecko bada się w domu. Poza tym każdy chory ma prawo wezwać do siebie również lekarza specjalistę: neurologa, laryngologa i chirurga.

— Jak radzą sobie lekarze z tak wielką ilością wizyt domowych?

— Poradnie mają dużo samochodów osobowych. Np. taka poradnia, jak nasza przy ul. Piotrkowskiej 102, ma do swej dyspozycji 8 samochodów,

— Czym jeszcze różnią się warunki pracy w poradniach rejonowych w Związku Radzieckim od warunków pracy u nas?

— Uderzającą rzeczą jest doskonała organizacja pracy oraz nadzwyczajna czystość. Poza tym działalność przychodzi jak i szpitali kontroluje aktywność społeczny. Są to osoby szkolone na „uniwersytetach zdrowia” w domach oświaty sanitarnej. Taki „dom” ma każda dzielnica. Aktyw organizuje też spotkania lekarzy oraz członków komisji zdrowia przy radach z mieszkańcami. Omawia się wtedy np. wyniki szczepień, zapadalność na choroby zakaźne, higienę życia na co dzień itp.

— Na jakich zasadach przeprowadzona jest rejonizacja lecznictwa zamkniętego?

— Między przychodniami rejonowymi i poszczególnymi szpitalami istnieje bezpośrednia współpraca, możliwa m. in. dzięki temu, że 60 proc. lekarzy pracuje jednocześnie w poradniach i poliklinikach.

— Czy wprowadzony od 1 bm. system rejonizacji lecznictwa zamkniętego, w wyniku którego ordynatory oddziałów szpitalnych i kierownicy klinik są konsultantami odpowiednich poradni, wzorowany jest wobec tego na lecznictwie radzieckim?

— Tak jest. Jesteśmy pod tym względem pierwszym miastem w Polsce.

— Jak ocenia pan ogólnie swój pobyt w Związku Radzieckim?

— Jestem bardzo zadowolony, że w tak serdecznej atmosferze stworzono mi możliwość poznania interesujących mnie zagadnień. Uważam, że wiele wzorów z lecznictwa radzieckiego należałoby zastosować u nas. Dobrze byłoby, aby więcej lekarzy mogło korzystać z tego rodzaju przeszkolenia. Będziemy się starać, aby z Łodzi wyjechały jeszcze dwie osoby na podobne kursy.

Rozmawiała:
W. KASPRZAK

Klub Studentów po roku

★ 3 tysiące członków ★ Atrakcyjne imprezy
★ „Dni Klubu” ★ „Spotkania zimowe”

W TYCH DNIACH MIJA ROKNICA OTWARCIA KLUBU STUDENTÓW ŁÓDZI — PLACÓWKI, KTÓRA W KRÓTKIM OKRESIE ISTNIENIA STAŁA SIĘ POWAŻNYM CENTRUM ŻYCIA KULTURALNEGO NASZEGO MIASTA.

Wspomnijmy tylko o kilku najciekawszych z całej gamy przedsięwzięć klubu, jak kabaret „Poddasze”, wystawy młodych artystów (np. grupa „Linia”), wieczory autorskie młodych poetów i prozaików, bogatą działalność sekcji muzyki poważnej, interesujące odczyty i spotkania.

Posiadaczami kart członkowskich klubu jest dziś blisko 3 tysiące osób, w 85 proc. — studenci.

Na przyszłość klub stawia sobie zadanie „wyjścia na

zewnątrz” — do lokalnych klubów i świetlic w domach akademickich. Wiele z tych zamierzeń już się realizuje. Wkrótce też, dzięki pomocy Uniwersytetu i Politechniki, klub uzyska nową salę odczytowo-wystawową w podziemiach gmachu. Nad jej wykończeniem czuwają studenci szkoły plastycznej pod opieką prof. Wegnera.

W rocznicę otwarcia zorganizowane zostaną

„DNI KLUBU”

W tym okresie (20—22 bm.) przyjedzie m. in. ciekawy „Teatr 13 rzędów” z Opola ze staroindyjskim dramatem „Siakuntala”. W czasie spotkania na temat problemów współczesnej kultury w dniu 20 stycznia, klub gościć będzie Włodzimierza Sokorskiego.

Pod auspicjami „Dni Klubu”, odbędzie się również wielki bal karnawałowy w osiedlu akademickim na Bystrzyckiej. Zamierzeniem organizatorów jest zabawa absolutnie bezalkoholowa.

Klub przystępuje obecnie do organizowania następnej, arcy ciekawej imprezy pod nazwą

„SPOTKANIA ZIMOWE”

Poczynając od najbliższej soboty, 14 bm. każdego sobotniego popołudnia specjalne autobusy będą zawoziły uczestników spotkań do domów wczasowych w Kolumnie pod Łodzią. Tam zapewnione zostanie wyżywienie i nocleg. Powrót w niedzielę wieczorem.

W czasie każdego „weekendu” spotka się z uczestnikami ktoś interesujący. Na pierwsze spotkanie zaplanowano przyjazd aktora francuskiego, który gra obecnie w nowym filmie Wajdy — „Samson”. Na następne przyjedzie zespół „Kabaretu starszych panów” z Telewizji, później — kierownictwo Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

Na niedzielne poranki w Kolumnie organizatorzy planują kuligi, spacer, turnieje brydżowe. „Spotkania” do-

stępne są dla wszystkich chętnych za opłatą 100 zł. Studenci placówkę absolwentów — posiadacze kart klubowych 75 proc.

(bz)

Dziś w Teatrze Powszechnym

„Serca w matni”

Janina Jabłonowska o problematyce sztuki

Dziś, w czwartek, wchodzi na afisz Teatru Powszechnego amerykański dramat psychologiczny Sidneya Howarda pt. „Serca w matni”. W głównej roli p. Phelps — matki, która kochając swych synów chce koniecznie zatrzymać ich przy sobie, nawet wtedy, kiedy ci chcieliby już znaleźć własne ogniska domowe — wystąpi Janina Jabłonowska.

Utalentowana artystka ta przez parę lat grała w Teatrze Nowym. M. in. pamiętamy ją tam z kreacji, którą stworzyła jako milionerka Klara Zachaniasian w sztuce Duerrenmatta „Wizyta starszej pani”.

— „Sztukę i rolę w jakiej mam obecnie wystąpić — informuje nas Janina Jabłonowska — uważam za bardzo ciekawą, chociażby tylko z tego względu, że problem młodzieży stał się teraz bardzo ostry i coraz aktualniejszy. Staje się pytanie: czy pozostawić młodzież samą sobie, czy też rygorystycznie podporządkować ją siłom? Mnie się wydaje, że młodym trzeba dać pewną swobodę — że jednak nie można puszczać jej samopas.

Jednakże, z drugiej strony, zbyt rygorystyczne trzymanie młodzieży w korbach jest również niekorzystne; i właśnie przeciwko temu zwraca się Sidney Howard w swoich „Sercach w matni”. I dlatego też uważam problematykę tej sztuki za nader aktualną”.

„Serca w matni” ukażą się w reżyserii Zbigniewa Kopalki. Oprawa plastyczna Z. Markowskiego, M.

Przygotowania do VII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego

Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi zawiadamia, że dnia 13 stycznia br. o godz. 19 w lokalu klubu, członek prezydium Centralnego Komitetu SD, poseł Czesław Szezepaniak, mówić będzie nt. „Przygotowania do VII Kongresu Stronnictwa”. Obecność delegatów na Wojewódzka Konferencję przedkongresową obowiązkowa.

Dla dzieci

Czytelników

„Oziennika”

niespodzianka...

Spotkanie

Z...

„Królową Śniegu”

Stało się już tradycją, że piękną akcją „Dzieci — dzieciom” kończy zawsze miła impreza w Teatrze Powszechnym. I w tym roku również tradycji stanie się zadanie — przygotowujemy dla wszystkich dzieci niespodziankę. Będzie nią spotkanie z „Królową Śniegu”.

Ta uroczą baśń Christiana Andersena przygotowana została przez zespół Teatru Powszechnego specjalnie dla dzieci Czytelników „Dziennika”.

Będziecie ją mogli obejrzeć w dniach 17, 18 i 19 bm. o godz. 15.30.

Ale na tym nie koniec —



żeby udostępnić to widowisko jak największej liczbie dzieci, zamieszczaamy poniżej kupon uprawniający do nabycia... 4 biletów ulgowych.

Równocześnie kasa teatru (przy ul. Obr. Stalingradu 21) sprzedaje dodatkowo bony na upominki, które wręczą małym widzom Mikołaj i bobaterowie baśni.

A więc do zobaczenia w teatrze!

Na zdjęciu: Teresa Wafras i Michał Szewczyk w widowisku pt. „Królowa śniegu”

KUPON

uprawniający do nabycia 4 BILETÓW ULGOWYCH na baśń „Królowa śniegu” w Teatrze Powszechnym 17, 18 lub 19 stycznia br.

Automobilklub wypożycza samochody

Dzięki staraniom PZMot. i Automobilklubu udało się wygospodarować pewną ilość pojazdów, które będą stanowiły park samochodowy wypożyczalni, na uruchomienie której oczekiwano tak wielu entuzjastów sportu automobilowego.

Od 10 bm. Automobilklub Łódzki (Al. Kościuszki 61), przyjmuje zamówienia na jazdy (które należy uzgadniać na dzień wcześniej). Impreza ta organizowana jest z myślą o tych, którzy nie chcą zaprzępać wiedzy wyniesionej z kursów samochodowych. Klientowi wypożyczalni towarzyszyć będzie instruktor, a opłata za korzystanie z samochodu (przy czym jazdy nie mogą wykładać poza granice Łodzi) wynosi 60 zł za godzinę.

Dzięki inicjatywie Automobilklubu, ci którzy „na wyrost” opanowali sztukę prowadzenia wozu nie posiadając na własność „czaru twoich kółek”, nie muszą się obawiać wiórnego analfabetyzmu samochodowego.

M. Kr.

Nasz Telefon Usługowy

303-04

CZERNY CODZIENNIE, OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH 10—12

WLASNY SYFON

ZIELIŃSKI: Dlaczego nie można w handlu otrzymać samego szkła do syfonu na wadę sodową. Co zrobić, jeśli (co często się zdarza) słucze się butelka?

RED.: Jeżeli słucze się sam baniak, a główka syfonu jest nie uszkodzona, to można go za zwrotem kosztów wymienić na nowy w punkcie nr 19 Łódzkich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego przy ul. Składowej 13.

TELEFONY TOWARZYSKIE

Z. N.: Czy do telefonu abonenta można przyłączyć telefon towarzyski, jeżeli abonent sobie tego nie życzy?

RED.: W obecnej sytuacji, kiedy istniejąca sieć linii telefonicznych jest w porównaniu z zapotrzebowaniem wciąż niewystarczająca, w oparciu o zarządzenie Min. Poczty i Telekom. — Urząd Telefonów Miejsowych może — w wypadku, gdy wspólnie korzystanie z telefonu nie odpowiada abonentowi — rozstrzygnąć z nim umowę z miesiecznym wypowiedzeniem. Odstępstwo od tej zasady robi się wówczas jeżeli abonent sam mocno blokuje linię. Prawo do indywidualnego aparatu gwarantuje ordynacja telefoniczna ym abonentom, którzy prowadzą miesiecznie ponad sto rozmów.

Gorączka przedkongresowa u „odzieżowców”

Przygotowania do Międzynarodowego Kongresu Mody w Berlinie są już w pełnym toku. Oświadczili Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego, gdzie „rodzi się” przeszło 40 modeli. Cały sztab w ilości czterdziestu osób — plastyków, modelarzy, krawców, nie licząc modelek, pracuje nad kongresowymi kreacjami.

Do Berlina pojedzie z Łodzi tylko jedna „żelazna” modelka, łodzianka p. Danuta Jedrych.

W Berlinie polscy twórcy mody pokażą 118 wzorów odzieży z tym, że planowane są 72 „wyjścia”. Jedna modelka pokazywać będzie na raz np. piasecz, spódniczki i bluzkę. (kas)



Foto: L. Olejniczak

Mimochodem

Zrehabilitować dorsza!

Jadłospisy restauracyjne, to nie tylko frapująca lektura dla zgłodniałych gości, ale również źródło do rozważań niemal filozoficznych. Ilek w nich kryje się tajemnic i zagadek, nieodgadnionych aż do chwili, gdy frapująca nazwa pochodzenia francuskiego, włoskiego, angielskiego, czy nawet hiszpańskiego, nabiera konkretnych kształtów i zapachów mielnego (po polsku) kotleta, smażonego (po polsku) kawałka cielęciny, czy wtoprowiny. Najbardziej tajemniczą po-

trawą jest jednak w restauracjach dorsz. Obok (albo zamiast) całkiem konkretnych i konkretnie w jadłospisach nazywanych potraw z karpia, szczupaka, sandacza, czy leszcza, figuruje tajemnicza pozycja pt. „ryba”. Stali bywalcy restauracji wiedzą, że „ryba”, to dorsz. Jedzą go i całkiem sobie chwalać. Dlaczego wstydzą się tej nazwy gastronomicznej? Trudno zgadnąć. Ta smaczna, zdrowa i pożywna ryba wciąż nie może sobie zdobyć u nich równouprawnie-

nia z innymi rybami, których nazwy nikt się nie wstydzi. Chociaż gospodynie domowe bardzo chętnie dorsza kupują i przyrządzają, chociaż konsumenci dawno już pozbyli się uprzedzeń, wynikających z tego, że w pierwszych latach powojennych przychodził on do nas po prostu... niezbyt świeży.

Dorsz zyskał sobie już „prawo obywatelstwa” wśród konsumentów, niechęć i przemyśl gastronomiczny przestanie się go „wstydzici”. (woj.)

Poważne zakłócenie w dostawie prasy tego dnia spowodowane zostało przez Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności, które nie dostarczyło „Ruchowi” od powiednich ilości samochodów do kolportażu gazet. Na zapotrzebowanie 16 wozów dostarczono tylko 8, i to z opóźnieniem. Doszło do tego, że trzeba było opóźnić ranną pociąg do Kuluszek, by ga ze, y na czas dotarły w teren. W rezultacie niektóre kioski otrzymały prasę nawet z 4-godzinnym opóźnieniem. Zmarnowano poważne ilości papieru, bowiem zwroty nie wykupionych gazet znacznie wzrosły. Powstały poważne straty finansowe.

Dokładna analiza przyczyn tego nieoczekiwane zjawiska wykazała, że we wczesnych godzinach nocnych 1. I. 1961 roku w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego „Łączności” nie zgłosiło się 11 kierowców, a kilku z nich przybyło do pracy w tak „radosnym” stanie, że nie można ich było posadzić za kierownicami w obawie o bezpieczeństwo ruchu drogowego.

PTSL wyciągnęło surowe konsekwencje w stosunku do winnych lekceważenia swoich obowiązków i udzieliło dyscyplinarnych nagan oraz upomnień. Dwóch z upomnianych kierowców zrezygnowało z dalszej pracy.

Śladem naszych interwencji REJESTRATORKA nie może decydować

OB. ST. U. zachorowało 3,5-letnie dziecko. Następnego więc dnia udała się ona do swojej przychodni przy ul. Sienkiewicza 26, prosząc o wizytę lekarską do domu. Rejestratorka dowiedziawszy się, że dziecko miało rano tylko 37,8° odmówiła przyjęcia zgłoszenia twierdząc, że mogłaby to uczynić jedynie w tym wypadku, gdyby dziecko miało przynajmniej 38,5°.

Obywatelka St. U. wróciła z niczym do domu i na wszelki wypadek zmierzyła dziecku temperaturę. Okazało się, że podniosła się ona do 38,2°. Do magicznej cyfry 38,5° bra kowało więc trzech kresek. Zaniepokojona matka nie czekała jednak na chwilę, gdy gorączka wzrosła do cyfry żądanej przez rejestratorkę, ale wezwwała prywatnego lekarza, który stwierdził anginę i silne przeziębienie. Decyzja ta jednak kosztowała ją ponad 100 zł.

Czy rzeczywiście — pisze do nas ob. St. U. — istnieje jakaś ustawa, która zabrania udzielenia pomocy choremu w domu, jeśli nie ma on „za planowanej” temperatury? A jeśli rozporządzenie takie nie istnieje, to dlaczego lekarz nie przybył do mego dziecka, co naraziło mnie na poważne koszty i niemniej poważne zdenerwowanie.

Aby sprawę wyjaśnić autorytatywnie, skontaktowałam się z kilkoma kierownikami wydziałów zdrowia, którzy zgodnie poinformowali. ZE PRZYCHODNIE NIE POWINNY UZALEŻNIAĆ PRZYJĘCIA ZGŁOSZENIA OD WYSOKOSCI TEMPERATURY. Nie można bowiem decydować na odległość, co jest małymu

pacjentowi, czy można z nim przyjść do poradni i wyczerkiwać długie godziny na swą kolejkę, czy też nie. Oczywiście rodzice nie powinni nadużywać przywileju wyznaczenia lekarza do domu.

W konkretnym przypadku dziecka ob. St. U. — Wydział Zdrowia DRN — Śródmieście — przynależnie rację pacjentki. Rejestratorkę (będącą zresztą tylko na zastępstwie), która odmówiła przyjęcia wizyty, nie zatrudnił na stałe. Aby zaś podobne wypadki nie powtarzały się, wydana zarządzenie mówiące, że tylko lekarz może odmówić przyjęcia chorego, lub zgłoszonej wizyty domowej. Jednocześnie zobowiązano lekarzy, aby fakt odmowy i jej przyczyny, odnotowywali w karcie chorobowej pacjenta. (h)

W Klubie TPP-R

O godz. 18 — odczyt red. W. Beko na temat „Sesja Rady Najwyższej ZSRR — jej przebieg i uchwały”. Po odczyt — film. Zaproszenia w Klubie TPP-R (Narutowicza 28, pokój nr 10).

O godz. 18 natomiast odbędzie się kwartałna narada przewodniczących, sekretarzy i skarbników kół TPP-R z terenu dzielnicy Łódź-Polesie.

Przyrządzamy surówki z warzyw

Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy ZŁ LK. zaprasza wszystkie kobiety na pokaz sporządzania surówek z warzyw. Potrakt odbędzie się w dniu 12 bm. o godzinie 18 w pracowni żywienia, ul. A. Struga 1.

POMIESZCZENIA PRZEMYSŁOWEGO

o POWIERZCHNI 200 m²

poszukuje
SPÓŁDZIELNIA PRACY
"OGNIWO"

Łódź, ul. Piotrkowska 41

137-K

Zmiana nazwy

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

Oddział I

w Łodzi, ul. Piotrkowska 171

zawiadamia swoich zleceniodawców, dostawców o zmianie nazwy przedsiębiorstwa z dniem 1 stycznia 1961 roku, która obecnie brzmi:

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

Przedsiębiorstwo Państwowe

84-T

Zawiadamia się wszystkich Klientów

ze PRACOWNIA KRAWIECKA

JANA LEŚNIAKA

została przeniesiona z ul. Nowomiejskiej 4

na ul. Obr. Ślągrodu 37a

(sklep)

536-G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKÓW sklepów, sprzedawców do kiosków z roczną praktyką w branży spożywczej, wykształcenie podstawowe oraz stolarzy — zatrudni od zaraz PSS — Łódź-Południe, ul. Piotrkowska 190. Warunki płacy wg taryfikatora. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 8 do 12. 74-T

WAZNE TELEFONY

Zgłoszenia wymiarowe telefonicznie 311-50
Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Millejnie 97
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 390-00
Pryw. Pogot. Lek. 555-55
MOI 359-15
Centrala Podmiejska 61

TEATRY

TEATR NOWY (Wielokoskiego 15 — duża scena) g. 19.15 „Juliusz Cezar” (mała sala), g. 20 „Album jednoaktowe”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Ślągrodu nr 21) g. 19.30 „Serca w matni”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) nieczynny
TEATR im. JARACZA g. 19 „Strach i nadzieja III Rzeczy”
OPERA — nieczynna
OPERETA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Panna Wodna”
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) g. 15.30 i 19 „Zemsta” (przedstaw. Teatru im. Jaracza)
PINOKIO (Kopernika 16) g. 18 „Kowal i Smelek” (wid. zamknięte)
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „O złym księdzu Popielu”

Muzea

MUZEUW HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdńska 13) — czynne codziennie przez porę dzienne w godzinach 11-17.
MUZEUW HISTORII WŁÓKIENICTWA (Wielokoskiego 36) czynne g. 11-18.
MUZEUW SZUKI (Wielokoskiego 35) g. 14-20
MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9-16.
* * *
ZOO — czynne g. 9-16
* * *
PALMIARNIA — czynna z 10-14

KINA

KINA PREMIEROWE
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Plecko w mieście” prod. włosk panorama, dow. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KIEROWNIKA robót instal.-elektrycznych z uprawnieniami przyjmie Przedsiębiorstwo Spółdzielcze Budownictwa Mieszkaniowego w Łodzi, ul. Strzelczyka 21. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. 149-K

CZŁONEK zarządu z wyższym wykształceniem handlowym i 3-letnią praktyką lub średnim wykształceniem i 5-letnią praktyką, 2 kierownicy piekarzy z dyplomem czeladniczym możliwe samotni, główny księgowy z wyższym wykształceniem i praktyką potrzebni natychmiast. Po okresie próbnym mieszkanie dla członka zarządu i gł. księgowego zapewnione. Oferty kierować na adres: PSS w Dębnie, ul. Mickiewicza 52 pow. Chojna woj. Szczecin. 146-K

KIEROWNIKA kosztów własnych o wysokich kwalifikacjach z długoletnią praktyką, inżynierów i techników na stanowiska technologów i konstruktorów, ustawiaczy na automaty tokarskie, modelarzy metalowych, tokarzy pociągowych i rewolwerowych zatrudnia Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego nr 1 w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 99. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 127-K

INŻYNIERA lub technika ze znajomością instalacji cieplnych i sanitarnych na stanowisko inspektora nadzoru, inżyniera-mechanika do działu kontroli technicznej, inżyniera-chemika lub mgr chemii, względnie technika-chemika oraz 4 fototechników na stanowiska laborantów — zatrudni Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi, ul. Łąkowa nr 29. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna. 87-T

INŻYNIERA budowlanego względnie technika budowlanego z praktyką do działu inwestycji zatrudnia od zaraz Zakład Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Westerplatte w Łodzi. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr w Łodzi, ul. 8 Marca nr 24. 107-K

TECHNIKA budowlanego z wieloletnią praktyką zawodową, magazynierów do magazynu hurtowego na Zabieńcu, ref. handlowego ze znajomością branży tekstylnej zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami Łódź, ul. Moniuszki 11. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie oraz praktyka w handlu sprzedawców do sklepów meblowych. 115-K

PLASTYKA ze znajomością projektowania tkanin, 10 techników tkackich, 4 inżynierów ze specjalnością tkactwa zatrudnia niezwłocznie Dzierżoniowski Zakład Przemysłu Bawełnianego im. 22 Lipca w Dzierżoniowie, ul. Komuny Paryskiej nr 17. Warunki mieszkaniowe, pracy i wynagrodzenia do omówienia na miejscu w zakładzie w dziale kadr. 145-K

TRZECH kierowników produkcji z wyższym wykształceniem oraz pięciu majstrów ze średnim wykształceniem z branży owocowo-warzywno-grzybowej — poszukujemy. Pokoje umeblovane z miejsca zapewnione. Budownictwo mieszkaniowe w toku. Chojnickie Zakłady Przetwórcze „Las” w Brusach, pow. Chojnice nr telefonu 5. 147-K

INŻYNIERA-mechanika ze znajomością maszyn dziewiarskich i pończosznicych na stanowisko kierownika sekcji konstrukcyjnej, technika-mechanika ze znajomością konstrukcji przyrządów — na stanowisko konstruktora oraz trzech frezerów zatrudni Fabryka Części do Maszyn Dziewiarskich „Famad” w Łodzi, ul. Wólczańska 19. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godzinach od 7 do 15. 140-K

KIEROWNIKA transportu zatrudni natychmiast Spółdzielnia - rary Chemików „Argon” w Łodzi. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie, znajomość zagadnień technicznych, transportu samochodowego oraz kilkuletnia praktyka w tym zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje zarząd spółdzielni przy ul. Wysokiej 22, codziennie w godzinach od 8 do 15. 138-K

TECHNIKA-mechanika na stanowisko referenta transportu i mechanizacji, referentów sprzedaży, fakturzystę oraz dozorców nocnych przyjmie od zaraz Centrostal Rejonowy Oddział w Łodzi. Wymagane odpowiednie kwalifikacje. Oferty pisemne — życiorys i podania zgłaszać do działu kadr, Piotrkowska 102, p. 12. 148-K

WYSOKO kwalifikowanych pracowników ze znajomością ślusarstwa do pracy na ręcznych aparatach dziewiarskich (jednoplytowych) przyjmą Łódzkie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego Łódź, ul. Strzelczyka nr 26-28. 163-K

PRACOWNIKÓW fizycznych na produkcję, kierowniczą, ślusarzy na silniki wysokopiętne zatrudnia natychmiast Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych w Łodzi, ul. Wieniawskiego 5. 161-K

KOTONIARZY i uczniów kotonowych zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Pończosznicych im. plk. W. Jurecska w Łodzi, ul. Sienkiewicza 65. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 9 do 15, telefon nr 377-95. 159-K

MASZYNISTEK, technika inwestycji, malarza, tetryka, ślusarza, saklarza oraz kierowników sklepów spożywczych — zatrudni natychmiast PSS Łódź-Zachód, ul. Hutora 71. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 101-T

TECHNIKA samochodowego, 2 wiertaczy, 2 szlifiery, 2 frezerów i 3 robotników — zatrudni natychmiast Łódzka Fabryka Maszyn Łódź, ul. Strzelczyka 7-9. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godzinach od 8 do 15. 104-T

TECHNIKA-normowania ze znajomością robót remontowo-budowlanych oraz inspektora technicznego na roboty wod.-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania — przyjmie od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne nr 2. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia. Łódź, ul. Podgórna 50-56, w godzinach od 7 do 15. 93-T

INŻYNIERA mechanika ze znajomością maszyn włókienniczych, inżyniera-elektryka z zakresu maszyn elektrycznych lub silnoprądowna z wieloletnią praktyką przemysłową — zatrudni od 1 lutego br. na stanowisku rzeczoznawców — „POLCARGO” — Rzeczoznawstwo i Kontrola Ładunków — Przedsiębiorstwo Państwowe — Biuro Terenowe w Łodzi, ul. Karłowicza 41. Osobiste zgłoszenia w godzinach od 9 do 13. 155-K

ŚLUSARZY na remonty maszyn budowlanych, ślusarzy do warsztatu samochodowego, murarzy-tylnarzy zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i piętro, pokój 107 w godz. od 7 do 13. 98-T

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

ŁÓŻKA (węgierski jesion) szafę dużą (orzech), łóżko dziecięce, kredens kuchenny — sprzedam. Rewolucji 1905 r. 49 m. 27, tel. 249-23, po południu
KUCHENKĘ z piekarnikiem, palnikową z piekarnikiem, małą używaną — sprzedam. Tel. 272-85 340
TOKARNIĘ (450 mm toczniczną), transformator spotowego dla zaawansowanych uczniów — sprzedam. Jabłoński, Zielna 47

Samochody - motocykle

SAMOCCHÓD „Warszawa” sprzedam okazję. Łódź ul. Podrzeczna nr 25, garaż 324
SAMOCCHÓD terenowy kupię. Oferty pisemne „330” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95 330
„WARSZAWĘ” w idealnym stanie oraz tekstometry firmy radzieckiej, le galzowany — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Wierzbowa 40, m. 84 327

NAUKA

DO matury z matematyki, fizyki, chemii przygotuję magister. tel. 389-7 389-7

STUDENTKA udziela lekcji z przedmiotów ścisłych. Oferty pisemne „321” Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 321
DLA hydraulików uruchamia Zakład Doskonalenia Rzemiosła kurs przygotowujący do egzaminu czeladniczego. — Zapisy Łódź Łąkowa 4 56 T
KURSY wyrobu sztucznych kwiatów, reperacji pędzoch oraz bieliznarskie organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Łódź Łąkowa 4, telefon 289-05 56 T
KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy przyjmują osroki: Łódź Piotrkowska 28, 89, 265 (lokal ZMS). Andrzejka Struga 4, Zglerka 71 (Dom Kultury) 53 T

POMOC domowa do inżyniera na stałe lub dohodząca — potrzebna. Dyrasńskiego 15, boczna Bednarskiej, tel. 434-41 943
GOSPODIA do malej rodziny — potrzebna. Warunki dobre. Łódź, Lipowa 26, m. 9 436
FOTOGRAF przyjmie prace na stałe lub dorywczo. Oferty „344” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95 344

LEKARSKIE

Dr REICHER wenerologiczne, skórne — zastępca doświadczonego. Złotkowska 16-18, Piotrkowska 14 18416
Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerologicznych, skórnych, wenerologicznych 8-10, 14-15 ulica 22 Lipca 4 280 G
Dr NITEK specjaliście chorób skórnych, wenerologicznych 16-18, Kilińskiego 82 18459 G
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-8 35 Z
Dr CHECINSKI specjalista skórne, wenerologiczne 17-19, Piotrkowska 157, front 315 G
Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerologicznych tel. 263-55, Kilińskiego 122 543 G

LOKALE

PRACUJĄCA, samotna poszukuje pokoju do nauki na kilka miesięcy. Oferty pisemne „312” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 312
MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego lub kuchi w Łodzi. Oferty pisemne „319” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 319
UDZIAŁ w spółdzielni budowlanej (mieszkaniowy) w tym roku — odstąpię. Tel. 296-70 329
GLIWICE — dwa pokoje z kuchnią, wygodnie zamieszkałe — Łódź. Oferty pisemne „350” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 350

JELENIA GÓRA — 2 pokoje w willi zamieszkałe — Łódź. Wiadomość: Łódź, tel. 375-77 249
POKOJU sublokatorskiego na okres roku — poszukuję. Oferty pisemne „342” Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 342

Dr Stefanowi CHMIELOWI, ordynatorowi Oddziału Wewnętrznego Szpitalu w Zduńskiej Woli, lekarzom, siostrzom i salowym za pomysłowe leczenie i troskliwą opiekę w ciężkiej chorobie meza — mgr. inż. Brzeczka 324

Dr Stefanowi CHMIELOWI, ordynatorowi Oddziału Wewnętrznego Szpitalu w Zduńskiej Woli, lekarzom, siostrzom i salowym za pomysłowe leczenie i troskliwą opiekę w ciężkiej chorobie meza — mgr. inż. Brzeczka 324

POMOC domowa dohodząca potrzebna, Struga 32, m. 12 563 G 331

PRACA

POMOC domowa dohodząca potrzebna, Struga 32, m. 12 563 G 331

Dnia 10 stycznia 1961 roku zmarła opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 55 nasza ukochana matka i babcia

S. + P.
FRANCISZKA BUJNOWICZ
z Grzelakowskich.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi 13 stycznia br. o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Kopernika 52 na Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej.
Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłej odbędzie się w dniu 13 stycznia br. w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej o godz. 7.30, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku
DZIECI, WNUCZĘTA i RODZINA.
584-G

S. + P.
IGNACY BARA
adwokat.
zmarł nagle dnia 11 stycznia 1961 roku przeżywszy lat 68.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 13 stycznia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Dolach. Pozostawił w głębokim smutku
587-G SIOSTRY i RODZINĘ.

Mgr. inż. Teresie Bujnowicz i inż. Krzysztofowi Bujnowiczowi z powodu zgonu
MATKI
wyraży głębokiego współczucia składają
DYREKCJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY
z M.P. i F. w ŁODZI.
100-T

Epilog konfliktu piłkarze-właściciele klubów

Wloką się przez wiele miesięcy konflikt między zawodowymi piłkarzami angielskimi, a zarządem ligi brytyjskiej, przybrał formę strajku zawodników. Jak o tym już donosiliśmy, ta sprawa znalazła się na forum Izby Gmin, a w ostatecznej instancji polecono, Ministerstwu Pracy dokonanie arbitrażu. W wyniku przeprowadzonej u ministra pracy konferencji, większość żądań piłkarzy została uwzględniona. Oznacza to niewątpliwie porażkę właścicieli klubów zawodowych, którzy stali się nowiłem w rodzaju konsorcjum oraz próbę powrotu na drogę sportu.

Przez lądy i morza

6.600 km długości liczyć będzie trasa, która za trzy lata zniech olimpijski przelotowy zostanie z Grecji do Tokio. Jest zrozumiałe, że „święty ogień” obędzie drogę z Olimpu do stolicy Japonii powietrzem, morzem i lądem.

Zima wrogiem narciarskich skoczków

Zima okazała się największym wrogiem... narciarzy. Przynajmniej w Polsce. Tradycyjne konkursy skoków, przewidziane w Wiśle i Szczyrku, narażone są na poważne perturbacje. Kompletny brak śniegu w Zachełminie Beskidzie zmusił organizatorów do przeniesienia drugiej serii konkursu do Zakopanego. Ostatecznie więc, w piątek obędzie się część pierwsza w Wiśle, a następnie, być może w niedzielę, w Zakopanem.

Pierwsi zagraniczni skoczkowie, którzy wezmą udział w międzynarodowych konkursach skoków, przybyli już do Wisły. Są nimi czworo skoczków Niemieckiej Republiki Demokratycznej: Fusch, Meinel, Paschoit i Gross. Doskonali zawodnik Lesser znajduje się obecnie w drodze. W najbliższych dniach spodziewani są w Wiśle Czechosłowacy, Austriacy, Włosi, Kanadyjczycy.



List z Zakopanego

- Krokiew lepsza niż Squaw Valley
- Daniel Krzeptowski w nowej roli
- Stawka na młodzież

Jak długo Zakopane Zakopanem, takiej „rewolucji” stolica Tatr nie przeżywała. Przyczyną owej „rewolucji” jest FIS, który zaprzęta umysł nie tylko sportowców. Co prawda cały rok dzieli nas jeszcze od terminu tej imprezy, ale generalna próba obędzie się już wkrótce: I Zimowa Spartakiada Armii Zaprzężonych i tradycyjne zawody o memoriał Bronisława Czecha i H. Maruszówny.

LEPSZA, NIŻ W SQUAW VALLEY

Krokiew — to będzie najpiękniejsza skocznia świata — oświadczył słynny norweski skoczek i ekspert Sigismund Rund — który odwiedził Zakopane.

Hans Reinier, wynalazca skoczni igelitowej, trener i wychowawca Helmuha Recknaga (NRD), wyraził opinię, że skocznia w Squaw Valley jest prymitywem w porównaniu z naszą. To porównanie znajduje się podobno w sprawozdaniu przesłanym do Międzynarodowej Federacji FIS.

Można rzec śmiało, że skocznia „przekopano” do góry nogami. Dla właściwego ukształtowania jej profilu „przerobiono” 50 tys. m³ ziemi i skał. Dzień i noc 200 żołnierzy pracowało na trzy zmiany, nieczym przy budowie fortecy.

Gotowy jest już rozbieg, wybieg, zeskok. Mostostawcy z Zabrza dokonali sztuki ustawienia wieży sędziowskiej. Zmontowano też krzeselkowy wyciąg dla skoczków i rozpoczęto formowanie wałów dla widzów. Budowa pawilonu i kosmetyka

całego obiektu, to ostatnie roboty na rok bieżący. Można sobie wyobrazić jak będzie wyglądać całość, kiedy wyłoni się w pełnej krasie z chaosu wielkiej przebudowy. Nawet czas ujarzmiony tu zostanie w me-



chanizmie świetnym, żeby informować zgromadzonych o wynikach narciarzy.

DOM SPORTOWCA...

...jest obiektem nie tylko pow szechnie podziwianym przez za kopiańczyków i przybyszów. Wszystkich ta inwestycja cieszy. Panuje przekonanie, że FIS zmieni Zakopane i dlatego mówi się nie o ewolucyjnym, lecz rewolucyjnym przeobrażeniu miasta.

Ośrodek Sportowy GKKFIT, zwany popularnie „Domem Sportowca”, lada dzień ma otworzyć swoje podwoje. Kryje się za nimi 180 łóżek, komfortowe sale wykładowe, biblioteka, poradnia sportowo-lekarska z kapitalnie wyposażonym zapleczem (gabinety fizyko-terapii, rentgen itp.). Do wykonania po zostanie sala gimnastyczna i budynek administracyjny.

OD WARSZTATU CIESIELSKIEGO DO FUNKCJI TRENERA

„Rewolucja” zakopiańska objęła też kadrę narciarzy i system szkoleniowy. Po raz pierwszy w historii naszego narciarstwa przyjęto system długofalowego przygotowania do mistrzostw świata, oddając poszczególne grupy zawodników pod opiekę zawodowym trenerom, zaangażowanym przez PZS. Mgr inż. T. Kaczmarczyk i Józef Zubek zajęli się mężczyznami, mgr Edward Mróz — kobietami. Efekty są świetne, zwłaszcza u podopiecznych mgr Mroza.

Józef Daniel — Krzeptowski opuścił swoje gospodarstwo warsztat ciesielski i przyjął funkcję trenera kombinatorów. Cechą charakterystyczną tego trenera jest własny system, nie oparty na żadnych wzorach. Krzeptowski nikt nie trenował. Ogromne doświadczenie i duża aktywność dyktują mu bezbłędną ocenę podopiecznych. Po dwóch treningach sko-

rowych wykrył wszystkie błędy zawodników.

Do czołówek wchodzi młodzież: 19-letni Józef Gasiénica — biegacz i kombinator. Rokują mu już w tym roku 2-3, a może i 1 miejsce. Ryszka, Karpel, Staszek, Fatla — to dalsze nazwiska młodych talentów.

17- i 18-letnich powołano do kadry. W związku z tym, że wielu z nich chodzi jeszcze do szkoły, opracowano plany treningów w klubach i na krótkich zgrupowaniach.

NIESPODZIANKA NA TRASACH BIEGOWYCH

Naszym zawodnikom nie odpowiadają niektóre części tras biegowej. Nastawieni na technikę, wolą trasy typu norweskiego. Są zwrótni, świetnie jeżdżą. Tymczasem Narodowy Park Tatrzński mając na uwadze ochronę przyrody nie zezwolił na przeprowadzenie tras w górach. Trasy biegają płasko i to nie wroży nam podobno dobrych wyników.

Z. Tarnowska

Echa ringów

Posiedzenie komitetu wykonawczego AIBA rozpocznie się 16 lutego w Londynie. W posiedzeniu weźmie udział wiceprezes AIBA i prezes PZB — Roman Lisowski.

Do turnieju o puchar juniorów GKKFIT w boksie zgłosiło się 14 okręgów. Nie będą startowały jedynie reprezentacje Szczecina, Koszalina i Olsztyna.

Turyści na szlakach przygód Styczniowy spacer kolarski i... „Spotkanie z jeleniami”

Korzystając z łagodnej o tej porze roku zimy, Łódzki Klub Turystów — Kolarzy organizuje w nadchodzącą niedzielę, 15 bm. styczniowy spacer kolarski. Zbiórka wszystkich, którzy tęsknią za turystycznymi wycieczkami kolarskimi — o godz. 8.45 na Placu Komuny Paryskiej. Wyjazd nastąpi o godz. 9. Powrót w godzinach popołudniowych. Uczestnicy zdobywają punkty na Kolarską Oznakę Turystyczną.

„Na spotkanie z jeleniami” —

Jak panienki grają hokeiści CSRS — zaopiniowali Kanadyjczycy

Ostatnio gościła w Czechosłowacji kanadyjska drużyna hokejowa Winnipeg Maroons. Goście zegrali 9 spotkań, z czego 8 wygrali a tylko jedno przegrali bezpośrednio po przyjeździe z liderem interligi Spartakiem Pilzno. Kanadyjczycy stwierdzili, że w pierwszym meczu sposób gry gospodarzy — i późny termin spotkania po 28-godzinnej ciężkiej podróży był dla nich dużym zaskoczeniem i dlatego przegrali. Potem po zorientowaniu się, jakim sposobem grają gospodarze, Kanadyjczycy nie dali się już zaskoczyć. Jeden z Kanadyjczyków Ysda, stwierdził, że Czechosłowacy znajdują się w dobrej formie, posiadają doskonałą technikę, ale prawie zupełnie nie umieją grać ciałem. Ten ostatni brak jest bardzo poważny i na pewno wielokrotnie

decyduje on w meczach przy wyrownanym poziomie drużyn o porażce Czechosłowaków. Zdaniem tego zawodnika, reprezentacja Kanady na mistrzostwa świata w Szwajcarii — drużyna Triel powinna zdobyć mistrzostwo. Jest to dobry zespół, który osiągnął jeszcze został poważnie zmocniony kilkoma najlepszymi amatorami z innych drużyn.

Lew w bramce

Lew Jaszin, jeden z najsłynniejszych bramkarzy świata, także i w tym roku umieszczony na liście najwybitniejszych indywidualności piłkarskich 1960 r. jest wystarczającą, znany polskiej opinii sportowej, aby zachodziła potrzeba przedstawiania go na nowo. W ubiegłym sezonie ten prawdziwy Lew (nomen-omen) w meczach ligowych ZSRR był niewiele razy zmuszony do kapitulacji. Jego prawdziwa zmora był Woroszyłow, który sześć razy umieścił piłkę w bramce moskiewskiego Dynamo.

140 razy Jaszin występował w barwach Dynamo. W 59 meczach swego klubu nie puścił ani jednej bramki, a jego drużyna odniosła w tym czasie 80 zwycięstw. Dynamo, z Jaszinem w bramce, czterokrotnie zdobyło mistrzostwo ZSRR.

Bal Amazonek

„III Doroczny Bal Amazonek”, organizowany przez Łódzki Klub Jeździecki, w tym roku obędzie się, nie jak zwykle, w pierwszą sobotę lutego, lecz w dniu 23 stycznia 1961 roku.

Futbol CSRS w cyfrach

Na podstawie zestawienia dokonanego przez Czechosłowacki Związek Piłki Nożnej, obecnie w tym kraju jest 192.000 czynnych piłkarzy. W tej liczbie 48.200 — to juniorzy, w Czechosłowacji czynnie są 4.372 kluby piłkarskie.

Gzescy Kanadyjczycy

Rodzeństwo Jelinek, lyżwiarze czeskiego pochodzenia, reprezentować będą Kanadę w najbliższych mistrzostwach świata w jeździe figurowej.

• POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

ohn Castle — Arthur Hailey (49)



Przełożył JAN ZAKRZEWSKI

— Powiedz mi, że trzymałem przez parę minut nogi w powietrzu — polecił Spencer. — I powiedz, że odbieramy go z siłą dziewięć.

— Pilot jest wypoczęty, jak nowo narodzone dziecko — powiedziała Janet. — I słyszymy was z siłą dziewięć.

— Brawo, Jerzy! Lekcja trochę cię zmęczyła, to jasne, ale za to nie będziesz miał najmniejszych trudności przy lądowaniu. Niech długo zejdziesz niżej, ale przedtem chcę mówić z Janet. Słuchasz, Janet?

— Halo, Vancouver. Tak. Słucham.

— Janet, przed lądowaniem wykonasz wszystkie czynności przewidziane instrukcją alarmową. Rozumiesz? Odbiór.

— Rozumiem, kapitanie. Odbiór.

— I jeszcze jedno, Janet! Przed samym lądowaniem Jerzy naciśnie dzwonek alar-

mowy. Przy okazji, Jerzy: przycisk tego dzwonka znajduje się tuż nad fotelem drugiego pilota, pomalowany jest na czerwono.

— Widzisz go, Janet? — spytał Spencer nie podnosząc głowy.

— Tak jest.

— Dobrze, zapamiętaj to sobie!

— Janet — ciągnął Treleaven — dzwonek alarmowy będzie dla ciebie znakiem, byś przeszła do pasażerów, bo chcemy, żebyś podczas lądowania była z nimi...

— Powiedz mi, że się nie zgadzam — przerwał szybko Spencer. — Musisz być tutaj.

— Halo, Vancouver — przekazywała Janet. — Rozumiem wasze polecenie, ale pilot potrzebuje mojej pomocy. Odbiór.

Nastąpiła długa cisza, a po niej:

— Dobrze, siedemset czternaście. Rozumiem to. Niemieł do obywatelków Janet należy sprawdzić, czy zostały wykonane wszystkie zarządzania alarmowe dla pasażerów. Czy jest ktoś, komu byś mogła przekazać całą instrukcję i wyjaśnić sposób przygotowania pasażerów?

— Może doktor? — podsunął Spencer.

Janet potrząsnęła głową.

— Ma swoją robotę.

— No to przez chwilę będzie miał jej więcej — burknął. — Musisz zostać tutaj, jeśli mamy mieć jakąkolwiek szansę wylądowania.

Chwilę jeszcze wahała się, potem wcisnęła guzik na nadawanie.

— Halo, Vancouver, Doktor Baird i tak musi pilnować chorych pasażerów podczas lądowania. Uważamy, że jest on odpowiedzialną osobą, która zapewni wykonanie przez pasażerów zarządzania alarmowych. Pomaga mu jeden z pasażerów.

— Halo, Janet, zgadzamy się. Na chwilę zostaw teraz mikrofon i wyjaśnij doktorowi, co trzeba. Nie wolno nam o niczym zapominać. Nie należy niczego zaniedbać. Zawiadom mnie, kiedy wrócisz na miejsce. — Janet odłożyła słuchawkę i mikrofon i wyszła. — Słuchaj mnie uważnie, Jerzy — ciągnął Treleaven. — Nie zgub obecnego kursu. W razie potrzeby podam ci poprawkę. Zbliżasz się do lotniska, masz wiele czynności do wykonania przed lądowaniem. Teraz zapoznam cię z ich kolejnością. Niektóre rzeczy przypominasz sobie na pewno ze swoich dawnych dni w lotnictwie. Musisz jednak dobrze wiedzieć, gdzie są poszczególne włączniki. Jeśli będziesz miał jakiegokolwiek wątpliwość, zapytaj mnie, mamy czas. Będziesz mógł zrobić tyle prób podchodzenia i lądowania, ile będziesz chciał, ale pamiętaj, że przy ostatnim, właściwym podejściu musisz już wykonywać wszystkie czynności pewnie i w odpowiedniej kolejności. Zaczniemy, jak tylko wróci Janet...

W pokoju kontroli ruchu w porcie Vancouver Treleaven wyjął z ust zgąsły niedopałek papierosa i rzucił go na ziemię. Spojrzał na zegar elektryczny na ścianie.

— Ile mają benzyny?

Grimsell wziął kartkę papieru ze stołu.

— Na blisko dziewięćdziesiąt minut lotu.

— Chodził panu o to, ile będzie czasu na krążenie nad lotniskiem i ćwiczenie podchodzeń, kapitanie? — zapytał Burdick.

— Tak, to konieczne. To jego pierwszy lot solo na podobnej maszynie. Niech pan pilnuje zużycia benzyny, panie Grimsell. Musi im zostać dość benzyny, żebyśmy mogli ich wysłać nad wodę, gdyby się okazało w ostatniej chwili, że to jest jedyna szansa...

— Panie Burdick! — zawołała telefonistka z centralki. — Pański dyrektor dzwoni z Montrealu.

Burdick zaklął.

— Ale sobie wybrał porę! Powiedz mi, że nie mam teraz czasu na rozmowę. Zreszta przełącz go na nasze biuro. Po-czekaj!... Dał mi biuro! — Wziął słuchawkę i czekał niecierpliwie na połączenie.

— Halo, to ty, Dave? Mam dla ciebie niespodziankę, stary jest na linii, zajmij go, czym możesz, opowiedz mu parę bajeczek. Powiedz, że siedemset czternaście trzyma się dobrze i że jego modlitwy nie są gorsze od naszych. Powiedz, że zadzwonię natychmiast po... jak tylko będę miał coś do powiedzenia. Głowę dam, że on wtedy wsiądzie w samolot i przyleci do nas. Dobra? No, to do roboty!

Zastępca szefa ruchu zasłaniając ręką mikrofon słuchawkę telefoniczną mówił do swojego zwierzchnika:

(D. c. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 298-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 223-05. Dział miejski 228-32. 33. Dział kult. 341-10. Dział Sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-00. Redakcja nocna 279-75. Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00. wewn. 30, czynne od 15.30, sobota do ul. Roosevelta 17, krótko PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100624. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96 — Rękopisów nie zamieszczonych redakcja nie zwraca.